

Sprawozdanie z wyjazdu studyjnego do Finlandii

w dniach 21-25 września 2015r.

Dominika Głowacka

W dniach 21 – 25 września 2015 roku wzięłam udział w wyjeździe studyjnym do Finlandii, zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski jako projekt szkoleniowy dla nauczycieli z województwa kujawsko-pomorskiego. Celem wyjazdu były wizyty w placówkach oświatowych, gdzie nauczyciele mogli wymienić doświadczenia w zakresie modelowych rozwiązań stosowanych w nauczaniu języków obcych.

Pierwszego dnia wizyty w Finlandii odwiedziliśmy liceum Lumon Lukio w Vantaa. Nauczyciele polscy podczas spotkania z dyrektorem liceum oraz grupką dziewczyn zapoznani zostali z organizacją liceum. Dyrektor szkoły streścił ogólny system pracy – 75 kursów obowiązkowych podczas trzech lat nauki, z czego 45 jest obowiązkowych. Jeżeli zgłosi się grupa 30 osób chętnych do nauki np. języka japońskiego, szkoła organizuje im taki kurs. Nauka w ciągu roku podzielona jest na 5 semestrów, trwających ok. 7 tygodni. Dyrektor poinformował, że system edukacyjny w Finlandii oparty jest na systemie szwedzkim. Dlatego też, język szwedzki jest nauczany jako przedmiot obowiązkowy. Nauczyciele pracują z uczniami w relacjach przyjacielskich i uczniowie zwracają się do nauczycieli po imieniu w celu stworzenia przyjaznej atmosfery. Uczniowie pracują między sobą poprzez ewaluację, oceniają sami siebie i kolegów. Dyrektor poinformował również, że w Finlandii każdy uczeń czy student otrzymuje darmowy ciepły posiłek w stołówkach szkolnych. Stołówka szkolna, kawiarenka internetowa oraz biblioteka dostępne są dla społeczeństwa Vantaa za opłatą. Nauczyciele pracują z uczniami w formie projektu przygotowując sztuki, które prezentowane są zarówno szkole jak i mieszkańcom Vantaa. Uczniowie podczas wakacji często wyjeżdżają do odległych krajów jako wolontariusze, co pozwala im oprócz pracy nauczać się języka angielskiego.

Drugą placówką, którą odwiedziliśmy była Fountain Square Playschool w Espoo. Spotkaliśmy się tam z Lindą – nauczycielką z Singapuru, uczącą według zasad podobnych do systemu polskiego w Japonii przez 2 lata. Linda pracuje w prywatnym przedszkolu, ale opłacanym przez państwo i sponsorów. Linda prowadzi grupkę 8 dzieci od godz. 7.30 do 17. Naukę (ograniczoną do minimum) prowadzi do godz. 10.30 i następnie zabiera dzieci na obowiązkowy 2-godzinny spacer (plac zabaw, park, kino, sala gimnastyczna, galerie sztuki), później lunch i czas na zabawę. Według Lindy dzieci w Finlandii są strasznie niezdyscyplinowane. Nauczyciel nie ma prawa podnieść na nie głosu, dotknąć itp. Za dobre zachowanie dzieci dostają

słodczyce bądź uśmiechnięte buźki (nie może dawać buziek smutnych). Rodzice nie ingerują i nie interesują się za bardzo co Linda robi z dziećmi na zajęciach. Najważniejsze aby dziecko było szczęśliwe i miało kontakt z kulturą. Rozmowa z Lindą pomogła polskiemu nauczycielowi różnicę między systemem edukacyjnym w Finlandii, a systemem japońskim czy polskim, gdzie nauczyciel darzony jest większym autorytetem i uczniowie czują respekt.

Drugiego dnia wizyty pierwszym miejscem była biblioteka uniwersytecka w Helsinkach. Zostaliśmy oprowadzeni i zapoznani z zasadami funkcjonowania biblioteki, która jest najstarszą i największą biblioteką w Finlandii otwartą zarówno dla studentów (35tysięcy) jak i społeczeństwa. Pracownicy biblioteki obsługują dziennie ok. 7 tysięcy osób. Podzielona jest na 3 strefy – absolutnej ciszy, cichych rozmów i rekreacyjną. Bogaty zbiór książek zarówno w formie papierowej i elektronicznej pozwala każdemu na wzbogacenie wiedzy, nauki do egzaminów.

Następnie udaliśmy się do Petolan koulu w Vantaa, szkoły gimnazjalnej. Przywitała nas pani dyrektor, a następnie oprowadzeni zostaliśmy po szkole. Wzięliśmy udział w lekcjach, m.in. nauka języka szwedzkiego. Nauczyciel wykorzystywał tablicę interaktywną oraz tablety podczas wprowadzania słownictwa. Uczniowie w większości chętnie brali udział w lekcji. Zdziwieniem dla większości z nas było zachowanie niektórych uczniów – kaptur na głowie lub odmowa pracy na lekcji, z czego nauczyciel nie robił problemu. Drugą lekcją był język angielski. Lekcja poświęcona była ochronie środowiska. Również na tej lekcji zachowanie niektórych uczniów było dla polskich nauczycieli nieadekwatne do sytuacji – bujanie się na krzesłach, słuchawki na uszach, ściąganie butów, rozmowy między uczniami czy spóźnienie się na lekcje bez jakiegokolwiek wytłumaczenia. Szkoła wyposażona jest w sale komputerowe, 250 tabletów, tablice interaktywne i projekторы. Dla uczniów z trudnościami przeznaczonych jest 5 nauczycieli, którzy tworzą plan pomocy wspólnie z rodzicami. Brak egzaminów na koniec gimnazjum, liczy się średnia ocen z końcowych egzaminów po każdym kursie. Nauczyciele nie piszą planów dydaktycznych. Bazują wyłącznie na podstawie programowej. Nikt nie ingeruje w to, jak i co robi nauczyciel, ponieważ najważniejsze jest to, aby osiągnął cel.

Trzecim miejscem tego dnia był Helsinki Business College. Jest to prywatne technikum finansowane przez rząd, założone w 1881. Finnish Business College założony w 1898 był pierwszym business college szkolącym w języku fińskim. W roku 2009 oba te college połączyły się ze względu na potrzeby przemysłu i komercji. W ofercie znajdują się kursy, które pozwalają się wyspecjalizować w danej dziedzinie. Pracuje tu 150 osób, z czego 90 to nauczyciele. Uczy się tutaj 3000 studentów z ponad 50 różnych krajów. Uczniowie mają do wyboru kursy zawodowe (biznes i administracja, informatyka i technologia komunikacyjna) oraz inne specjalizacje (administracja finansowa, zarządzanie itp.). Okres nauki trwa 3 lub 1,5 roku, w zależności od tego czy uczeń zaczyna naukę z lub bez matury. Na maturze

obowiązują min. 4 przedmioty. Głównymi metodami nauki w college są współpraca w grupie, praktyka, e-learning. Maksymalna liczba osób uczących się w college to 2060, których czesne (7350euro na rok) opłaca rząd. Głównym celem nauki w Business College jest wzmacnianie doświadczenia, umiejętność pracy w środowisku wielokulturowym w Finlandii i za granicą, umiejętności językowe (język angielski, szwedzki, fiński, niemiecki, francuski, hiszpański, rosyjski, japoński). Studenci Business College korzystają z seminariów międzynarodowych, wyjazdów studyjnych za granicę, odbywają praktykę zawodową. Od roku 2015 studenci pierwszego roku otrzymali darmowe laptopy, które wykorzystywać będą przez 3 lata nauki, a następnie przechodzą na ich własność. Nowym pomysłem w collegu były klasy bez ścian. Obserwowaliśmy zajęcia, podczas których studenci z wielu krajów wspólnie przygotowywali m.in. biznes plan, wystrój choreografię na imprezę szkolną.

Kolejny dzień to wizyta w szkołach w Turku. Pierwszą z nich było liceum Puolalanmaki. Tutaj również uczestniczyliśmy w zajęciach, np. język angielski. Grupa uczniów, która obserwowaliśmy to 38 osób w klasie. Nauczyciel poinformował nas, że każdy kurs obejmuje 18 godzin nauki zakończonych egzaminem. Lekcje trwają 75 min. Język angielski obejmuje 9 kursów w cyklu 3-letnim. Zadania domowe nie są obligatoryjne, uczniowie robią je dla siebie, a nauczyciel nie sprawdza ich i nie ocenia. Podczas prezentacji multimedialnej dyrektor szkoły dokładnie wyjaśnił nam zasady funkcjonowania jego placówki. Liceum Puolalanmaki należy do dziesiątki najlepszych w Turku, średnia ocen (zakres 4-10) uczniów przyjętych do liceum to 8.72, z czego 4 osoby w tym roku szkolnym miały średnią 10. Do liceum uczęszcza 450 uczniów, w tym 155 nowych przyjętych w sierpniu. 98 z nich uczy się według tradycyjnego programu a 57 według muzycznego, ponieważ liceum ma orkiestrę koncertującą w Niemczech i innych krajach europejskich. Uczniowie w wieku 16-19 lat uczą się w ciągu 5 semestrów rocznie (1 semestr trwa 7 tygodni). Przedmioty, których uczą się to m.in. matematyka, biologia, geografia, fizyka, chemia, religia/etyka, filozofia, psychologia, historia, sztuka, muzyka, wychowanie fizyczne, edukacja zdrowotna. Na maturze uczniowie do wyboru mają język ojczysty (fiński i szwedzki) lub fiński czy szwedzki jako drugi język, język obcy (angielski, rosyjski, francuski niemiecki na poziomie A, niemiecki, francuski, rosyjski, hiszpański, włoski lub łaćniński na poziomie C i D), matematykę i sciences and humanities. Matura odbywa się w okresie wiosennym lub jesiennym. Jeden obejmuje 38 lekcji 75-minutowych zakończonych egzaminem. Obowiązkowych jest 47-51 kursów, które uczniowie muszą odbyć w okresie 3 lat.

Ostatnią placówką szkolną była szkoła podstawowa Luostarivuoren koulu prowadzona według imersji. Szkoła obejmuje klasy 1-6, językiem ojczystym jest język fiński dla uczniów, jednak nauczyciele prowadzą zajęcia w języku szwedzkim.. Nauczyciel nigdy nie mówi do uczniów w języku fiński, nawet podczas spotkania w mieście czy na ulicy. Uczniowie wiedzą, że nauczyciel rozumie język fiński. Mogą też

rozmawiać między sobą w języku fińskim. Uczniowie, którzy uczęszczają do tej szkoły spędzili 2 lata w przedszkolu, gdzie nauczyciel mówił do nich tylko i wyłącznie w języku szwedzkim. Procent języka szwedzkiego wysoki na początku nauki – 95%, stopniowo maleje i ustępuje językowi fińskiemu pod koniec szkoły (w klasach 3-4 60%, 5-6 40% i 7-9 30%). Innowacją w tej szkole byli dziadkowie i babcie, którzy spędzają swój czas na korytarzach szkolnych i pomagają dzieciom z klas 1-2 w nauce czytania.

Na zakończenie nauczyciele wzięli udział w wykładzie z zakresu metodyki nauczania języków obcych i nauczania języków na odległość. Z prezentacji dowiedzieliśmy się, bardzo dobry stopień opanowania języka angielskiego bierze się stąd, że język angielski jako język obowiązkowy wprowadzono w Finlandii 2 lata po II wojnie światowej. Dodatkowo norweski, holenderski, duński i szwedzki są bardzo podobne lingwistycznie do języka angielskiego, co również ułatwia naukę. Bardzo duże znaczenie ma fakt, że w telewizji nie stosuje się tłumaczeń czy dubbingowania, dlatego dzieci od małego osłuchane są w języku angielskim. Nauka polega na stawianiu sobie celu i szukaniu rozwiązań indywidualnie lub podczas pracy w zespole. Pozytywna atmosfera podczas zajęć, radość z nauki i wsparcie nauczycieli to podstawowe atuty systemu edukacyjnego w Finlandii. Kompetencje językowe rozwijają się nie tylko w szkole ale także w domu i podczas czasu wolnego.

Myślę, że warto było poobserwować zajęcia prowadzone przez nauczycieli w Finlandii, porozmawiać z nimi aby spróbować odkryć tajemnice ich sukcesu. Według większości, podstawowa zasada, to sprawić aby dziecko chciało się uczyć samo dla siebie i aby było szczęśliwe. Wyposażenie w szkołach polskich jest już bardzo podobne, jednak nie zmienimy sposobu myślenia i mentalności zarówno uczniów jak i rodziców, czy nawet nauczycieli. Nie jesteśmy również w stanie pokonać bariery językowej, czyli kontaktu z językiem angielskim na co dzień poprzez telewizję czy obcokrajowców. Wyjazd zorganizowany był bardzo dobrze i poleciłabym każdemu nauczycieli polskiemu skorzystać z takiej formy doświadczenia.

Dominika Głowacka